



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXII Nr 3 (296) Kończyce Wielkie MARZEC 2022
<http://parafia.konczycewielkie.pl> aniolkonczycki@interia.pl

WIELKI POST 2.03.-14.04.2022



GORZKIE ŻALE
Kazanie Pasyjne
niedziela, godz. 16.15

DROGA KRZYŻOWA
piątek, godz. 16.15

DROGA KRZYŻOWA
w Rudniku
piątek, godz. 15.30



Wdzięczność jest pamięcią serca,
dlatego **dziękujemy** następującym Rodzinom,
które złożyły dar na utrzymanie i remonty kościoła
(dary gotówkowe i przelewy elektroniczne)

Janusz, Alicja Mikszan

Piotr Walica

Radosław Winkler - Rudnik

Marek Tomica

Anna Handzel

Bartłomiej Hanzel

Czesław Foltyn

Tomasz, Katarzyna Pierchała

Anna, Jan Pierchała

Anna Szypuła

Marian Zaleski

Genowefa Czempiel

Dziękujemy także wszystkim
dawcom anonimowym.

Jeszcze raz, składamy
serdeczne Bóg zapłać
i pamiętamy w modlitwie



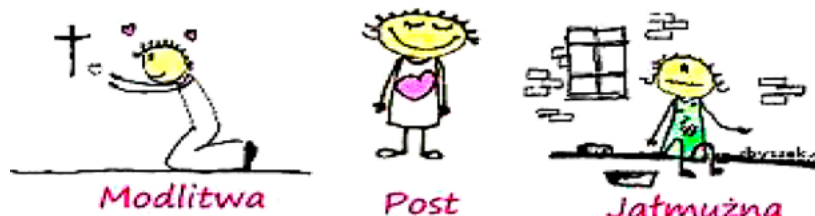
18.02.2022 – Msza św. szkolna w Rudniku Jasełka w Rudniku



Wielki Post – o co w tym chodzi?

„Jezus im odpowiedział: Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć.” (Mt 2, 19-20)

Wielki Post



Pan Jezus skierował cytowane powyżej słowa do uczonych w Piśmie, którzy zarzucali Jego uczniom, że nie postczą w czasie wyznaczonym przez kultyczne przepisy żydowskiego prawa. Dlaczego nie pościli? Ponieważ dla pierwszych chrześcijan, czas spędzony z Jezusem był jednym wielkim świętem, niczym wesele, a przecież żydowski zwyczaj zakazywał urządzania postów w czasie świątecznym. W czasie świąt ludzie mieli świętować i radować się, zaś na post mieli ściśle określony czas. Dla nich ten czas miał dopiero nadejść po rozstaniu z Jezusem.

Powszechnie przyjęło się, że pośród całego mnóstwa religii, kilku tysięcy sekt i wyznań, rozróżniamy pięć tzw. „wielkich ogólnoswiatowych religii” – judaizm, chrześcijaństwo, islam, hinduizm i buddyzm. Ciekawe, że we wszystkich wymienionych religiach od samego ich początku jednym z głównych filarów wiary jest praktykowanie postu i ascezy. Wszystkie wielkie religie zachęcają do tego swoich wiernych w wyznaczonym czasie i ze ściśle określonych powodów. W niniejszym artykule przybliżymy sobie ideę postu, ale najpierw wyjaśnimy sobie na czy polega post.

Marzec 2022 to miesiąc Wielkiego Postu, więc wypada wiedzieć – jak wspomnieliśmy w tytule artykułu – o co w tym wszystkim chodzi? Post, mówiąc najprościej, to powstrzymywanie się od czegoś ze względów religijnych. Gdybyśmy podeszli do postu tylko od strony jedzenia lub nie jedzenia danych potraw, to musimy tu wyraźnie rozróżnić między postem, a dietą.

Dieta - ma zawsze odniesienie zdrowotne, medyczne. Jem mniej lub rezygnuję z jedzenia pewnych rzeczy, żeby np. schudnąć i mieć piękną figurę, albo dlatego, że dany rodzaj diety zalecił mi lekarz ze względu na poważną chorobę, która wymaga zmiany zwyczajów żywieniowych pacjenta.

Post – ma zawsze odniesienie religijne. Kiedy postczę, nie robię tego dlatego, że pragnę zrzucić zbędne kilogramy czy też poprawić sobie stan zdrowia. Postczę, po to, aby.... No właśnie, po co? Zanim odpowiemy sobie na to

pytanie, musimy najpierw rozszerzyć pojęcie postu. Post to nie tylko powstrzymywanie się od jedzenia czegoś bądź ograniczenie częstotliwości oraz ilości spożywania posiłków. Post to powstrzymywanie się lub ograniczanie również w wielu innych rzeczach. I tutaj pozwólcie na krótki przykład, dla lepszego zrozumienia istoty problemu.

Pewnego razu, w jednym z krakowskich klasztorów, młoda siostra zakonna bardzo chciała pościć w intencji kogoś z najbliższej rodziny. Przez wiele dni ograniczała radykalnie swoje posiłki, a że była chorowita, odbijało się to w widoczny sposób na jej zdrowiu. Zmizerniała i zdarzało się jej nawet zasnąć kilka razy podczas wykonywania prac klasztornych. Zauważyła to matka przełożona i nie pozwoliła jej pościć, gdyż uznała, że młoda siostrzyczka łamie swoim postnym maratonem piąte przykazanie Dekalogu, które zakazuje nie tylko zabijania wprost, ale też szkodenia sobie lub komuś na zdrowiu. W umyśle młodej zakonnicy początkowo zrodził się wielki bunt: „Jakże to, Panie Boże? Czyż nie robię tego z miłości do Ciebie i do bliskiej mi osoby? Przecież postczę w intencji jej nawrócenia!” Wkrótce jednak odkryła, że większym wyrzeczeniem będzie posłuszeństwo przełożonej, które przecież z własnej woli nie tak dawno ślubowała, aniżeli własne „postne” pomysły. To odkrycie, dokonane w pokorze i posłuszeństwie, dało jej wielką radość serca. Przy tej okazji odkryła też ważną prawdę o poście i zrozumiała lepiej czym on jest. Dla niej trudniejszym do zachowania postem było powstrzymanie się od realizacji własnej woli, niż wcześniejsze ograniczenia w spożywaniu posiłków.

No właśnie. Bo dla wielu ludzi większym wyrzeczeniem postnym jest ograniczenie się w tym, w czym normalnie się nie ograniczają i jak widać, nie musi to być tylko post od jedzenia. Dla niektórych kinomanów, najtrudniejszym okazać się może post od...telewizora! Dla kogoś innego, post od komputera. Jeszcze dla kogoś, największym wyrzeczeniem wielkopostnym może się być post od papierosów albo od pitego codziennie ulubionego gatunku piwa itp. Postu nie można kojarzyć tylko z jedzeniem. Post to wyrzekanie się

tęgo, czego normalnie trudno mi się wyrzec, gdyż stanowi to moje codzienne przyzwyczajenie, coś bez czego nie wyobrażam sobie dnia. Odmówienie sobie tego w ramach Wielkiego Postu to dopiero prawdziwe wyrzeczenie, prawdziwy post! Dla każdego z nas to będzie coś innego.

I tutaj wypada wreszcie zapytać, czemu mają służyć te wyrzeczenia (czyli posty), które nakładamy na siebie w okresie Wielkiego Postu. Po co te postanowienia wielkopostne, uczynki wielkopostne i cała gama różnych rzeczy, których się wyrzekamy lub w których się ograniczamy?

Odpowiedź jest prosta:

Po pierwsze, robimy to w ramach pokuty. Chcemy chociaż w taki sposób wynagrodzić Bogu nasze grzechy, nasze codzienne niewierności. Chcemy zadośćuczynić naszemu Panu, że nie zawsze jesteśmy wobec Niego w porządku, bo nasza miłość jest niedoskonała. Odmawiamy więc sobie czegoś, żeby pokazać, że jednak mi zależy, że chcę być lepszy.

Po drugie, chcemy w ramach przygotowań do świąt Wielkiej Nocy uporządkować nasze życie, przewartościować je i poukładać sobie pewne rzeczy według właściwej hierarchii wartości, aby w miarę godnie stanąć przed zmartwychwstałym Chrystusem. Postne wyrzeczenia, postanowienia i dobre uczynki są pomocą w „posprzątaniu” we własnym wnętrzu.

Po trzecie, takie wyrzeczenia pozwalają nam wzmocnić swoją wolę, sprawdzić, czy jestem jeszcze panem samego siebie. Jeśli nie potrafię przez te kilka dni powstrzymać się od kawy, papierosów, czekolady, komputera czy telewizora, oznacza to, że już nie rządę sobą ja. Rządzi mną czekolada czy telewizor, więc nie jestem swoim własnym panem. Jestem bezwolny, jestem zniewolony przez przyzwyczajenia.

Po to właśnie jest post i o to w tym wszystkim chodzi.

Ks. Mariusz

ŚW. ANDRZEJ BOBOLA Patron Polski

Różne są charyzmaty świętych. Niektórzy szczególnie rozmiłowali się w modlitwie. Inni dali się poznać jako wytrwali ewangelizatorzy, energiczni, pociągający ludzi swoją charyzmą. Jeszcze inni służą Bogu i ludziom swym intelektem – im dane jest rozpoznać Boże cele. Są też mężni męczennicy, swoją krwią – na wzór Pana Jezusa – obmywający winy grzeszników. Św. Andrzej Bobola łączy wszystkie te cechy. Jest obdarzony przez Pana Boga wyjątkowymi łaskami, a przez to przygotowany do wielkiej misji. Jako patron Polski nie daje o sobie zapomnieć, interweniuje we właściwy sobie sposób, chce jedności i wielkości ojczyzny. Mówi wprost, by Polacy zwracali się do niego we wszystkich codziennych problemach.

Jestem patronem Polski

To, że Andrzej Bobola został świętym i patronem Polski nie z inicjatywy wiernych, ale z woli Bożej, przekazała nam św. Faustyna Kowalska. Tak w *Dzienniczku* opisuje jedno ze swoich objawień: *W pewnej chwili ujrzałam stolicę Baranka Bożego i przed tronem trzech świętych: Stanisława Kostkę, Andrzeja Bobolę i Kazimierza Królewicza, którzy się wstawiali za Polskę.* Do wizji tej doszło w 1936 roku, czyli dwa lata przed oficjalną kanonizacją Boboli!

Podobnie inna polska mistyczka Fulla Horak w swoich wizjach spotykała się ze św. Andrzejem. Pierwszy raz przyszedł do niej 3 maja 1938 roku. Gdy zapytała: *Czy będziesz patronem Polski?*, odpowiedział: *Już nim jestem, gdyż nadchodzą czasy ciężkie i trudne.* Co ciekawe, nie było wtedy jeszcze żadnych decyzji papieskich o jego patronowaniu.



Wikimedia Commons. Św. Andrzej Bobola

Św. Andrzej Bobola przekazał Polakom za jej pośrednictwem również ważne przesłanie: *Będę wam pomagał. (...) Ludzie nie dość gorąco i nie tak jak trzeba zwracają się do mnie. Mogę być bardzo pomocny w zażegnaniu wielkich katastrof. Mogę nieść ulgę w cierpieniu... Powiedz ludziom, że grożą im straszne rzeczy za to, że zaniedbują sprawy wewnętrznego życia. Możesz mnie zawsze prosić, a wysłucham cię.*

Spełnione marzenie – kapłaństwo

Andrzej Bobola urodził się 30 listopada 1591 roku. Przyjmuje się, że przyszedł na świat w Strachocinie, wsi położonej nieopodal Sanoka. W wieku piętnastu lat wyjechał na naukę do Braniewa. W 1611 roku wstąpił do jezuitów w Wilnie. Mimo swojego wielkiego zaangażowania nie został dopuszczony do egzaminów – prawdopodobnie z powodu porywczego charakteru. Andrzej z pokorą podjął prace nad sobą. Spędzał długie godziny na nocnych adoracjach Najświętszego Sakramentu. W końcu spełniło się jego marzenie i został kapłanem. Większość jego posługi duszpasterskiej związana była z Wilnem, ale posługiwał także w wielu innych miejscach – w Warszawie, w dzisiejszym Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, w Płocku. Łomży, Braniewie, Nieświeżu, Bobrujsku i w Pińsku na Polesiu.

„Duszochwat” – łowca dusz

Andrzej Bobola wiedział, że najlepszą okazją do nauczania prawd wiary jest osobisty kontakt z ludźmi. Znany był jako wędrowny kaznodzieja – wytrwale przemierzał bezdroża między wsiami rozrzuconymi wśród lasów i bagien. I był w ewangelizowaniu bardzo skuteczny – nazywano go *duszochwatem*, czyli łowcą dusz. Swoim zaangażowaniem i odwagą wykazał się także podczas groźnych epidemii, które nawiedziły Wilno w latach 1625 – 1629. Nie tylko pełnił posługę kapłańską wśród chorych, ale też opiekował się nimi, pocieszał i grzebał – nie bacząc na możliwość zarażenia się.

Wzór chrześcijańskiego męstwa

Według Watykańskiej Kongregacji ds. Ceremonii w historii Kościoła nigdy nie zanotowano tak okrutnego męczeństwa, jakiego doświadczył Andrzej Bobola. 16 maja 1657 roku, w czasach powstania Chmielnickiego, Bobola dostał się w ręce Kozaków, którzy w okolicy Janowa Poleskiego tropili i mordowali jezuitów.

Bolesnie zbity po całym ciele, przywiązany został do konia, i tak wleczono go przez trzy kilometry aż do Janowa. W tym dniu odbywał się tam targ, więc na wszystko patrzył tłum ludzi. Bobolę próbowano zmusić do zaparcia się wiary katolickiej, a gdy odmówił i zaczął upominać oprawców, zabrano go do rzeźni, pocięto szablą, znowu obito biczami, a na głowę nałożono cierniową koronę. Kozacy wyrwali mu prawe oko, zdarli skórę z głowy i pleców – w kształcie tonsury i ornatu, przypiekając rany ogniem i nacierając je szorstką plecionką. Następnie obcięto mu uszy, nos i wargi. Kiedy wzywał imiona Jezusa i Maryi, przez otwór zrobiony w karku wyrwano mu język. Ugodzone go również w serce. W końcu powieszono kapłana głową w dół, a kiedy umęczone ciało drgało w konwulsjach, Kozacy naigrawali się, że „Lach tańczy”. Na koniec dowódca dobił go szablą. Trudno więc uwierzyć, że ludzki organizm mógł znosić takie męki, a Bobola miał już wtedy 66 lat...

Nie pozwala o sobie zapomnieć

Ciało Boboli spoczęło w podziemiach pińskiego kościoła jezuitów. Kilkadziesiąt lat po jego śmierci prawie nikt już o nim nie pamiętał, a miejsce pochówku nie było znane. Jednak 16 kwietnia 1702 roku, gdy Pińsk był zagrożony zniszczeniem przez Szwedów, Męczennik objawił się rektorowi Kolegium Jezuitów, ojcu Marcinowi Godebskiemu. Obiecał ratunek dla miasta, pod warunkiem, że odnajdą jego ciało i pochowają osobno. W podziemiach kościoła odnaleziono trumnę z w pełni zachowanym ciałem. Historia pokazuje, że odtąd Bobola szczególnie opiekuje się Pińszczyzną. Św. Andrzej Bobola przypomniał o sobie również zupełnie niedawno w Strachocinie. Doświadczył tego ks. proboszcz Józef Niżnik: *Jako młody ksiądz przyjechałem w 1983 roku do parafii, i po kilku dniach – 12 września – po raz pierwszy ten kapłan przyszedł do mnie i pojawiał się prawie przez cztery lata. Aż wreszcie 16 maja 1987 przyszedł odwaga i zadałem mu pytanie: kim jesteś i czego chcesz? Na to odpowiedział: „Jestem święty Andrzej Bobola. Zaczynjcie mnie czcić w Strachocinie”.* W odpowiedzi na to wezwanie powstało tam jego sanktuarium a ksiądz Niżnik został jego kustoszem.



Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie

Modlitwa o pomoc w trudnych czasach

Święty Andrzeju Bobolo, Patronie trudnych czasów! Ty krzepiłeś Polaków w czasach wszelkiego zagrożenia. Oddajemy się Tobie w opiekę. Pomagaj nam wytrwać pośród wszystkich doświadczeń osobistych i społecznych. Wyjednaj nam łaskę Bożego pokoju i jedności, byśmy z ewangeliczną rozwagą umieli roztropnie postrzegać sprawy własne i sprawy Narodu w świetle Ewangelii Chrystusa. Uproś nam odwagę działania, byśmy nie trwali w bezradności wobec zła, które nie ustaje. Niech nas napełnia Boża radość, gdy zwyciężamy albo ponosimy porażki. Święty Andrzeju Bobolo, oręduj za nami u Pana. Amen

PODCHODZENIE DO ŹRÓDŁA – Rekolekcje

Na człowieka zastawia się dzisiaj tysiące pułapek. Jest kuszony kieliszkiem alkoholu, narkotykami, magazynami, filmami porno, internetem, pieniądzem, karierą zawodową. I, niestety, daje się nabrać. Często pułapki zastawiane są przez szatana! Bo człowiek sięga po to, co miało dać radość i szczęście, a natrafia na pustkę, niedosyt i rozczarowanie! Dlatego coraz więcej depresji i chorób! A szczęścia jak nie było, tak nie ma!

Człowiek jest spragniony i wszystko w nim wyrywa się ku pełni! To niemożliwe, żeby te pragnienia skierowane były donikąd. Stworzony na obraz i podobieństwo Boże jest za wielki, żeby jego serce wypełniły świecidełka i iluzoryczne, chwilowe radości!

Dialog Jezusa z Samarytanką przy studni Jakubowej: O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić” - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej. (J 4,10)

„Woda żywa” to wszystko, co daje człowiekowi Bóg, który jest Miłością – przez swoje Słowo i sakramenty, i co jedynie może w pełni zaspokoić odwieczne pragnienie szczęścia,

Rekolekcje to podchodzenie do autentycznego źródła wody żywej. Bóg, w przeciwieństwie do świata, nie obiecuje nam łatwego zdobywania szczęścia, nie zastawia przed nami pułapki. Wręcz przeciwnie! Mówi: Jeżeli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! (Łk 9, 23)

Rekolekcje to:

- przystanek w drodze do domu Ojca
- prostowanie drzewa, które być może zaczęło rosnąć krzywo
- zrzucanie z siebie starego człowieka

Rekolekcje to nie tylko działanie człowieka, ale przede wszystkim działanie Boga. Jezus żyje w swoim Kościele. W czasie rekolekcji jest jakby do naszej dyspozycji ze swoją łaską! Chce pochylić się nad każdym z nas. Chce każdego obdarować „wodą żywą”.

Rekolekcje są oparte na trzech filarach:

1. Słuchanie słowa Bożego – „Wiara jest ze słuchania Słowa Bożego”
2. Nasze nawrócenie przez sakramentalną spowiedź
3. Nasze zjednoczenie z Jezusem w Komunii św.

Rekolekcje wielkopostne to taki szczególny i wyjątkowy czas w roku liturgicznym Kościoła. Jest to czas próby, czas lekcji i nauk, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha i stajemy się lepsi. Czas rekolekcji jest bardzo znanym aktem pokutnym w Kościele od wie-



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

ków – aktem duchowych ćwiczeń. Dlatego rekolekcje odprawiają wszyscy: papież, biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice, małżonkowie, rodzice, dziadkowie, studenci, uczniowie, osoby chore i niepełnosprawne, osoby samotne i rozwiedzione...

W ciągu kilku chwil nie da się naprawić całego duchowego rozgardiaszu. To praca na całe życie. To jest praca na całe życie. Ale warto od czegoś zacząć, warto w tych rekolekcyjnych dniach postawić sobie odważne pytania: Czy ja mam jeszcze wiarę? Czy jestem w stanie uwierzyć jeszcze więcej Bogu i mocniej Mu zaufać? Czy kocham Go ze wszystkich sił, wszelkim myśleniem i całym sercem? Muszę sobie także odpowiedzieć na pytanie: Czy ja się jeszcze modlę? Czy potrafię rozmawiać z Bogiem? „Panie, czy Ty mi jeszcze raz przebaczysz? Czy przyczynisz mnie ponownie do swego serca?”. Odpowiedź usłyszysz na pewno... Zobaczysz ją w oczach i rozpiętych ramionach Chrystusa, w przebitym sercu Jezusa. Sam dojdiesz do wniosku: „To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech”, moje słabości, namiętności, moja niewierność, moja zdrada i oddalenie... Wtedy, gdy poprawnie odczytasz odpowiedź płynącą z krzyża, podejmiesz skrucę, wolę poprawy i wypowiadasz się. A potem wrócisz do krzyża i ucałujesz przez łzy przebite stopy Chrystusa.

I to będą twoje prawdziwe rekolekcje. Zobaczysz, że inny jest świat, inna rzeczywistość, inni będą ludzie, a ty przeżyjesz prawdziwe nawrócenie.

Czy przyjdę na rekolekcje wielkopostne?

NAWRÓĆCIE SIĘ DO MNIE CAŁYM SWYM SERCEM – Środa Popielcowa

Na samym początku należy postawić katechetyczne pytania:

Co możemy powiedzieć o Popielcu? Kto go wymyślił? Czy nie jest to już przestarzały zwyczaj?



*Posypywanie popiołem w XIX-wiecznych Włoszech.
Julian Fałat, Popielec, 1881.*

Człowiek w mądrości swojej sięgał do przeszłości, do tradycji. Człowiek w mądrości swojej sięgał do przeszłości, do tradycji. Kiedy przeżywał okresy życiowo trudne, kiedy był doświadczany przez los, kiedy przeżywał chwile smutku i żałoby, podczas modlitwy błagalnej, czy w czasie pokuty, posypywał sobie głowę popiołem, lub tarzał się w popiele. Popiół bowiem jest obrazem tego, co pozbawione jest wartości. Posypywanie głowy popiołem oznacza stan bezsilności, beznadziejnej sytuacji, wolę całkowitego poddaństwa, stan ludzkiej pokory. Tak Mardocheusz na wieść o dekrete nakazującym wymordowanie Izraelitów w kraju babilońskim rozdziera szaty, posypuje głowę popiołem i głośno lamentuje na środku miasta. Trzej przyjaciele na widok Hioba obsypanego trądem, rozdarli szaty i rzucali proch na swoją głowę. Także prorok Ezechieli opisując lament nad upadkiem Tyru mówi: „Głośno lamentują nad tobą, podnosząc głośne okrzyki, posypują głowy ziemią i tarzają się w popiele” (Ez 27,30).

Posypywanie głowy popiołem jest wyrazem pokuty. Uzmysławiają to słowa wypowiedziane podczas obrzędu posypywania: „Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś”.

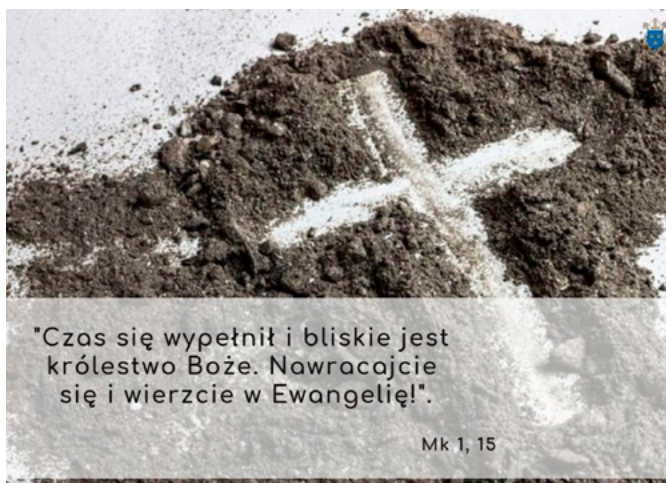
Czy tak bywało od początków chrześcijaństwa? Chrześcijanie zawsze przykładali dużą wagę do pokuty. Dzisiejszy obrzęd posypywania głowy popiołem jest pozostałością obrzędów odprawianych przez biskupa nad publicznymi grzesznikami. Człowiek, który popełnił ciężki publiczny grzech musiał w czasie Wielkiego Postu odprawić publiczną pokutę. Pokutnikom nakładano uroczyste szaty pokutne, posypywano głowy popiołem i wyprowadzano

poza bramę kościelną. Nie mógł uczestniczyć w Eucharystii i był zobowiązany spełniać uczynki pokutne. Z biegiem lat zniesiono pokutę publiczną, a od średniowiecza wszyscy katolicy dobrowolnie przyjmowali pokutę przez posypywanie głowy popiołem. Tak wkraczali w czas Wielkiego Postu.

Dziś Kościół ogłasza Wielki Post. Zbliża się dzień corocznego przeżywania męki, śmierci i zmartwychwstania Pana. To okres dokonania przez Jezusa zbawienia rodzaju ludzkiego. Na świętowanie tajemnicy zbawienia należy się przygotować poprzez odwrócenie się od zła, które wkraśliło się do naszego życia. Świętowanie zmartwychwstania Jezusa powinno być sprawowane w jedności z Bogiem. Nie ma jedności z Bogiem bez pojednania i pokuty.

Co Kościół proponuje współczesnemu człowiekowi?

Proponuje mu, by po karnawałowych szaleństwach zatrzymał się na chwilę. Gdy umilknie rytm tanecznych i weselnych orkiestr, przychodzi czas na refleksję nad swoim życiem. Tak bywało przez wieki. Należy się zatrzymać w Wielkim Poście, by zacząć myśleć, by w świetle Krzyża ocenić siebie samego i otoczenie.



Co jeszcze proponuje Kościół na Wielki Post?

Jałmużna. Kościół proponuje człowiekowi, by wyciszył się dla otoczenia a otworzył się na Boga. Wrzask świata nie sprzyja procesowi pojednania z Bogiem. Nie dawaj jałmużny przed kamerami telewizyjnymi, by twoja jałmużna znana była wszystkim. Daj jałmużnę, jeśli cię stać i nawet bardzo dużą, ale bez rozgłosu, bez czekania na

pochwały, na podziękowania. Jałmużna nie ma nic wspólnego z teatralnością. Dawaj jałmużnę przed Panem tylko, by odtajało ludzkie serce.

Modlitwa. Kościół proponuje człowiekowi, by wyciszył się także na modlitwie. Śmiesznie musieli wyglądać obłudnicy, którzy modlili się na rogach ulic, by ich ludzie chwalili. Skąd my to znamy?

Post. Kościół proponuje wyciszenie w praktykowaniu postu. Post, wyrzeczenie i umartwienie ma sens, gdy jest praktykowane przed Bogiem tylko. Świat nie rozumie i nie proponuje wyrzeczenia i postu. Nagradza poświęcenie matki, ojca, nauczyciela, żołnierza. Traktuje to w kategoriach dobrze spełnionego obowiązku lub bohaterstwa. Gotów jest nagradzać medalami i wznosić pomniki. Post praktykowany tylko przed Bogiem, ma moc nawrócenia serca. Wzruszają postanowienia dzieci dotyczące ograniczenia słodyczy w Wielkim Poście, traktując to jako ofiarę za zwaśnionych rodziców. Tyle osób odmawia sobie oglądania filmów, by uprosić powrót na prawą drogę życia dzieciom, znajomym.

Co jeszcze można ofiarować Panu jako post?

Jezus mówi o jałmużnie, modlitwie i poście praktykowanym w ukryciu i powtarza: „A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6,18).

Wymowna jest mowa proroka Joela: „Nawróćcie się do mnie całym sercem przez post, płacz i lament. (...) Nawróćcie się do Pana, Boga waszego. On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskowości, a lituje się



na widok niedoli” (Jl 2,12-13). Tak modlił się prorok po opisie strasznej plagi szarańczy, która zniszczyła Izraela (Jl 1, 2-12). Kontynuuje swoje błaganie: „Przepuść, Panie, ludowi twojemu i nie daj dziedzictwa Twojego na pohańbienie, aby poganie nie zapanowali nad nami” (Jl 2,17).

Drodzy moi! Pan Bóg jest ten sam: łaskawy, miłosierny i lituje się na widok niedoli. Nawróćmy się do Pana przez jałmużnę, modlitwę i post. Pojednamy się z Panem, by poganie nie zapanowali nad nami. Pojednani z Panem, potrafimy zachować jedność i nie dopuścimy do pogańskiej niewoli, skądkolwiek by zagrażała, czy od wewnątrz, czy z zewnątrz., ponieważ pogańskie prawa przynoszą niewolę, pogańskie obyczaje przynoszą niewolę, pogańska kultura przynosi pogańską niewolę. Poprzez modlitwę, post i jałmużnę wołajmy: *Zlituj się Panie nad ludem Twoim. Nie daj dziedzictwa swego na pohańbienie, aby poganie nie zapanowali nad nami.*

UŚMIECHNIJ SIĘ ...



Spotkał się murorz, ogrodnik i elektryk. Kłócom się, czyj fach jest najstarszy. Murorz godo, że oni już budowali piramidy w Egipcie, a nawet wieże Babel. Ogródnik godo, że oni już kosili trowniki i sadzili kwiatki w raj. A elektryk godo, że to wszystko nic. Jak Pan Bóg powiedział: „Niech się stanie światło”, to my już mieli kable położone.

Wyznanie starego Żyda

- Jo roz w roku ida do doktora. On mnie bado, on mi wypisuje recept, ja biore recept, ja mu płace – on też chce żyć. Potem ja ide do aptekie, ja daje recept dla aptekarz, aptekarz daje mi medycynę, ja płace – aptekarz, on też chce żyć. Potem ja biore medycynę, ja ide ulicom, ja wyrzucam to wszystko do rynsztoka – ja też chce żyć!

Babcia przychodzi do urzędu skarbowego. Urzędniczka sprawdza dokumenty i mówi:
- Właściwie wszystko jest dobrze tylko brakuje Pani podpisu.

- Ale jak ja mam się podpisać? – pyta kobieta.
- No tak, jak się Pani zawsze podpisuje.

Starsza pani wzięła długopis i napisała: „Całuję was mocno, babcia Aniela”.

Ku Dzikim Polom

W zaściankach Sienkiewiczowskiej Laudy

„Był na Żmudzi ród możny Billewiczów, od Mendoga się wywodzący, wielce skoligacony i w całym Rosieńskim nad wszystkie szanowany” - tak rozpoczyna Henryk Sienkiewicz drugą część „Trylogii”, „Potop”, którego akcja rozgrywa się na dzisiejszej Litwie, gdzie na północ od Kowna w stronę Poniewieża rozciąga się historyczna Lauda, nazwana tak od przepływającej przez jej środek rzeczki, prawego dopływu Niewiaży. Jak pisze Sienkiewicz: „całe porzecze Laudy usiane było gęsto tak zwanymi ‘okolicami’ albo mówiąc zwyczajnie: zaściankami zamieszkałymi przez sławną i głośną w dziejach Żmudzi szlachtę laudańską”. Była to szlachta polska i przez wiele wieków, jeszcze do drugiej wojny światowej polskojęzyczna ludność w „sienkiewiczowskich” zaściankach stanowiła 80-90 procent. Według historyków byli to prawdopodobnie potomkowie osadników z Podlasia, choć nie tylko.

„Za panowania Jana Kazimierza patriarchą wszystkich Billewiczów był Herakliusz Billewicz, pułkownik lekkiego znaku, podkomorzy upicki. Do niego należały Wodokty, Lubicz i Mitruny, leżące w pobliżu Laudy, naokół jakoby morzem, ziemiami drobnej szlachty oblane. (...) W Wołmontowiczach na dobrej glebie roili się Butrymowie, najdłuższe chłopcy z całej Laudy, słynni z małomówności i ciężkiej ręki, którzy czasu sejmików, zajazdów lub wojen murem w milczeniu iść zwykli. Ziemie w Drożejkanach i Mozgach uprawiali liczni Domaszewicze, słynni myśliwi; ci puszcza Zielonką aż do Wiłkomierza tropem niedźwiedzi chadzali. Gasztowtowicze siedzieli w Pacunelach; panny ich słynęły pięknnością, tak iż w końcu wszystkie gładkie dziewczęta w okolicy Krakinowa, Poniewieża i Upity pacunelkami nazywano. Sołłuhubowie Mali byli bogaci w konie i było wyborne...”



Pałac w Bystrampolu (2009)

Sienkiewicz opisując tak barwnie Laudę korzystał nie tylko z historycznych źródeł, ale także sam odwiedził te okolice, bywając u swojego przyjaciela Władysława Bystrama w jego pałacu w Bystrampolu pod Poniewieżem (który przetrwał do dziś), u Janczewskich w Blinstrubiszkach koło Rosień, czy w Mitrunach. Były to rodzinne strony pierwszej żony pisarza, Marii z Szetkiewiczów, której

ojciec, znakomity gawędziarz, Kazimierz Szetkiewicz, utraciwszy po powstaniu styczniowym swój majątek Hanuszyszki w powiecie trockim, z wielką nostalgią wspominał dawne ziemiańskie życie. Jego opowiadania były także dla Sienkiewicza inspiracją w opisach zwyczajów i zachowań laudańskiej szlachty, a sam też stał się pierwowzorem Onufrego Zagłoby.

W 1900 roku mieszkańcy Laudy ofiarowali autorowi „Trylogii” zbiór 30 fotografii przedstawiających m.in. Birze, Upite, Kiejdany, Wodokty, Mitruny, Krakinów, Wołmontowicze i Pacunele, z podpisami ofiarodawców; wiele nazwisk było znanych pisarzowi z powieści.

Piewca dziejów Laudy

Kiedyś laudańskie zaścianki otoczone były lasami i polami poprzecinanymi rzeczkami. Dzisiaj to przede wszystkim rozległe kołchozowe pola sięgające po horyzont. Większość dworów a nawet całych wsi zniknęło z dawnego krajobrazu. Ich ślady można rozpoznać po kępach starych drzew stojących najczęściej na niewielkich wzgórzach, na których kiedyś budowane były dwory. Czasem można jeszcze odtworzyć drogę dojazdową, pozostałości *alei lipowej* czy *fragmenty sadu*, a wśród krzaków natknąć się na stare fundamenty, resztki muru, cegieł czy gruzu. W niektórych wsiach zachowały się jednak drewniane domy, kościoły i otaczające je cmentarze, na których wciąż istnieją nagrobki z nazwiskami bohaterów „Potopu”: Butrymów, Domaszewiczów i Gasztowtów. Wciąż jeszcze można podążać szlakiem sienkiewiczowskich zaścianków.

Są więc Wodokty (Vadaktai), gdzie mieszkała Oleńka Billewiczówna i gdzie w styczniu 1655 roku odwiedził ją Andrzej Kmicic. Przez kilka wieków wieś należała do Kopańskich, którzy tu przywędrowali z Kopan na Mazowszu. Generał Stanisław Kopański był dowódcą słynnych „szczerów Tobruku” Brygady Karpackiej. Na niewielkim wzgórzu, oddalonym kilkaset metrów od głównej drogi, można odnaleźć ruiny dworu Lutkiewiczów i zdziczały sad, z którego jabłka wciąż jednak mają *niezapomniany smak, nieporównywalny z dzisiejszymi „sztucznymi” odmianami*.

W 2016 roku, w setną rocznicę śmierci Sienkiewicza na frontonie tamtejszego kościoła pw. św. Agaty, w którym według powieści odbył się ślub Kmicica z Oleńką została odsłonięta tablica z inskrypcją w języku litewskim i polskim: „Piewcy dziejów Laudy – Henrykowi Sienkiewiczowi, pisarzowi nobliście, w setną rocznicę śmierci – Litwini i Polacy” (w wersji litewskiej widnieje podpis: Polacy i Litwini). Tablicę ufundowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP i Muzeum Narodowe w Kielcach.

W Pacunelach, gdzie we dworze Pakosza Gasztowta, nieziemskiej urody trzy pacunelki, panny Pakoszówny,

opiekowały się rannym Michałem Wołodajowskim, znajduje się piękny drewniany kościół św. Jana Chrzciciela i cmentarz pełny polskich nagrobków.

W Mitrunach i Upicie

Mitruny, niedaleko Bejsagoły, do których Kmicic urządził słynny kulig z Oleńką przez „ciemny bór, który stał głuchy, sędziwy i cichy, jakby spał pod obfitą okiścią”, na przełomie XVIII i XIX wieku kupił od Koryznów, chorąży Józef Sawicki. W jego rodzinie pozostały do 1941 roku, kiedy ostatniego właściciela Sowici wywieźli w głąb Rosji. Nie zachował się drewniany dwór, ale do lat 80-tych XX wieku przetrwał neogotycki pałac z 1855 roku. Potem został opuszczony i całkowicie zrujnowany. Jego pozostałości znajdują się w zapuszczonym, kiedyś pięknym parku. Sawiccy prowadzili w okresie międzywojennym bogate życie kulturalno-towarzyskie organizując w pałacu zebrania, spotkania, przedstawienia teatralne dla mieszkańców Laudy. W 1936 roku Wacław Sawicki wydał wielki bal dla tutejszego ziemiaństwa z okazji 50-lecia powstania „Trylogii” Henryka Sienkiewicza.

Tuż za Mitrunami przy drodze do Wodoktów powinien stać dworek w Lubiczu, gdzie Kmicic uprowadził Oleńkę i gdzie w czasie ulewy odbył się pojedynek starosty orszańskiego z Wołodajowskim. To miejsce jednak już nie istnieje.

W połowie drogi między Wołmontowiczami i Mitrunami, w karczmie Doły, doszło do awantury pomiędzy wracającymi z kościoła Butrymami a kompanami Andrzeja Kmicica. W odwecie za ich zabicie, Kmicic spalił Wołmontowicze, a później po swej przemianie jako Babinicz ocalił odbudowaną wieś przed oddziałem Sakowicza i Szwedami.

„Na Boga! cała Upita do nas wali! Już są we wsi, a Babinicz pewnie z nimi! – okrzyk pana Tomasza przerwał lamenty Oleńki nad jej małością wobec ujawnionych zasług Kmicica. Przy końcu powieści w kościele w Upicie odczytano list rehabilitujący Andrzeja, w którym król obiecał nagrodzić go starostwem upickim. Zachowany do dziś kościół św. Karola Boromeusza pochodzi z lat 70. XIX wieku, ale stoi na miejscu poprzedniej świątyni.

Upita, leży pod Poniewieżem, niedaleko Laudy. To dawna siedziba starostwa grodowego. Z Upity pochodził poseł Władysław Siciński, który jako pierwszy użył sławnego *liberum veto* podczas jednego z Sejmów. On też 20 października 1655 roku popierając księcia Janusza Radziwiłła, podpisał ugodę kiejdańską, zrywającą unię z Koroną, a wiążącą Wielkie Księstwo ze Szwecją. W miasteczku do dzisiaj żywa jest legenda jak to Siciński za to, że kazał włościanom pracować w niedzielę, był rażony piorunem, a jego dwór zalany został wodą. Do naszych czasów zachowała się tylko Góra Zamkowa. Później szlachta, pamiętając o *liberum veto*, o tym, co uczynił Siciński, wywlekła jego mumię z krypty i ciągnęła ją wokół karczmy, strasząc pijaną szlachtę. Ksiądz zrozpaczony, bezczeszczaniem zwłok, zamknął je w szafie, bo szlachta sprzeciwiła się pochówkowi.

U księcia Radziwiłła

Dawny gościniec krakinowski prowadzi wzdłuż Niewiaży z Krakinowa do Kiejdan. Rzeka to zbliża się do drogi to znów odchodzi meandrami chowając za kępami drzew. „Akurat na jutro rano będziemy w Kiejdanach – rzekł pan Wołodajowski – a w drodze i na kulbakach można się słodko przedzierać. We dwie godziny później, podjadłszy i podpiwszy nieco, ruszyli rycerze w podróż i jeszcze przed zachodem słońca stanęli w Krakinowie. Przez drogę opowiadał im pan Michał o okolicy, o sławnej szlachcie laudańskiej, o Kmicicu i o wszystkim, co się od pewnego czasu darzyło”.

W Kiejdanach rozgrywa się znaczna część zdarzeń pierwszego tomu „Potopu”. Na pamiętnej uczcie na zamku kiejdańskim hetman wielki litewski, książę Janusz Radziwiłł ogłasza ku rozpaczycy zebranej szlachty swoje przystąpienie do Szwedów. W Kiejdanach przebywa Kmicic i sprowadzona siłą Oleńka.

Na początku XV wieku miasto wraz z całą Żmudzią należało do Krzyżaków. Do dzisiaj zachował się zbudowany przez nich w 1403 roku, jeden z najstarszych na Litwie, gotycki kościół farny pw. św. Jerzego, potężny, bez wieży z ceglanymi murami metrowej grubości. Po bitwie pod Grunwaldem Kiejdany weszły w skład Wielkiego Księstwa. Kazimierz Jagiellończyk nadał te dobra



Nieistniejący pałac Radziwiłłów w XIX w.,
wysadzony w powietrze w 1944 r.

protoplaście rodu Radziwiłłów. W połowie XVI wieku, dzięki małżeństwu z Radziwiłłówną przeszły na własność wojewody witebskiego Stanisława Kiszki, ale również za sprawą mariażu Kiszczanki z Mikołajem Krzysztofem Radziwiłłem „Piorunem” w 1614 roku wróciły do Radziwiłłów i za ich panowania stały się największym miastem Żmudzi. Do dzisiaj przetrwał dawny układ urbanistyczny z zespołem sześciu rynków, przy których ocalała częściowo stara zabudowa. Za czasów Janusza Radziwiłła powstała dzielnica zwana Januszów lub Janopolis.

W XIX wieku Kiejdany stały się własnością Czapskich, którzy na fundamentach radziwiłłowskiego zamku wzniesli imponujących rozmiarów rezydencję otoczoną malowniczym parkiem, zachowaną jednak tylko na rysunku Napoleona Ordy, gdyż w 1944 roku pałac wysadzili

Niemcy. Pozostał tylko park założony przez Czapskich, ale po skonfiskowaniu przez cara w 1864 roku, urządzony przez generała Edwarda Totlebena, obrońcę Sewastopola, który otrzymał majątek w dowód uznania.

Do najpiękniejszych zabytków miasta należy drewniany kościół św. Józefa ufundowany dla karmelitów na początku XVIII wieku. Przylega do niego murowany

piętrowy budynek klasztoru. W Kiejdanach zachowały się także trzy synagogi, prawosławna cerkiew oraz fundowane przez księcia hetmana Janusza Radziwiłła zbory: luterński i kalwiński. W krypcie tego ostatniego spoczywa jego fundator.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

teksty ukazywały się w „Naszym Dzienniku”

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W środę, 02 marca przypada Środa Popielcowa. Wraz z całym Kościołem rozpoczynamy okres wielkopostnej pokuty. Msze św. z posypaniem głów popiołem o godz. 7.30 i 17.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o godz. 16.00. Jest to dzień postu i wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych.
2. Zapraszamy wiernych do udziału w tradycyjnych nabożeństwach Drogi Krzyżowej w piątek o godz. 16.15 i Gorzkich Żali z Kazaniem Pasyjnym w niedzielę o 16.15. Droga Krzyżowa w Rudniku – w piątek o 15.30. Przypominamy, że wierny, który odprawia pobożnie Drogę Krzyżową może uzyskać odpust zupełny, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
3. Od IV niedzieli Wielkiego Postu tj. od 27 marca rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne. Rekolekcje prowadzi o. Winicjusz – franciszkanin z Tychów.
4. W piątek, 19 marca przypada Uroczystość Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Msza św. W intencji Imienników Św. Józefa o godz. 8.00
5. W piątek, 25 marca przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to zarazem Dzień Świętości Życia. Ofiara zebrana w tym dniu /do puszek/ jest przeznaczona na Dom Matki i Dziecka. Również w tym dniu przypada 30 rocznica erygowania naszej diecezji, o której pamiętamy w modlitwie.
Z racji uroczystości nie ma obowiązku zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych.
6. W niedzielę, 27 marca na sumie o godz. 11.00 - Chrzty i Roczniki

Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne – niedziela – godz. 16.15
Droga Krzyżowa – piątek – godz. 16.15
Droga Krzyżowa w Rudniku – piątek – godz. 15.30

INTENCJE MSZALNE

01.03.2022 Wtorek

- 17.00** 1. Za + Za + Jana Grzybek – od córki Elżbiety z rodziną.
 2. Za ++ rodziców Rozalię, Bolesława Majchrzak, dziadków z obu stron, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

02.03.2022 Środa ŚRODA POPIELCOWA

- 7.30** Za + Karola Sufa – od Marii Wawrzyczek
16.00 Rudnik: Za + Jana Czakon – od rodzin Hubczyk i Buchta
17.00 Za ++ Antoninę, Adolfa Czempiel, synów Stanisława i Karola, 2 córki, 4 zięciów, wnuków Leszka i Zbigniewa, Annę, Jana Pinkas, dusze w czyśćcu cierpiące.

03.03.2022 I Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ rodziców Rozalię, Bolesława Majchrzak, ++ z rodziny.
 2. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

04.03.2022 I Piątek ŚWIĘTO

ŚW. KAZIMIERZA, KRÓLEWICZA

- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa
16.00 Rudnik: Za + Jana Czakon – od kolegi Tomasz Czendlik.
16.15 Droga Krzyżowa
17.00 Za ++ Józefa Parchańskiego, żonę Annę, ++ z rodzin Parchański, Tomica, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.

05.03.2022 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
17.00 Za ++ Tadeusza Kołatek w 2 rocznicę śmierci, Jana, Jadwigę, Krystynę, Władysława Kołatek, Zofię, Franciszka Machej, ++ z rodzin Machej, Rudol, Kołatek.

06.03.2022 I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

- 7.30** Za + męża Józefa Machej w 16 rocznicę śmierci, matkę Annę Jojko – w 9 rocznicę śmierci, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 9.30** Rudnik: Za ++ rodziców Bronisława, Anielę Gabzdyl, ++ rodziców, teściów, Karola Cymorek, ++ z rodzin Gabzdyl, Chmiel, Tomica, Cymorek, Wawrzyczek; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** Chrzty – Roczniki
- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne
- 17.00** Za ++ rodziców Marię, Bolesława Żyła, brata Bronisława, + Mariana Walnika, ojców Franciszka Wawrzyczka, Tadeusza Kluza i Stanisława Armate, ++ pokrewieństwo z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

07.03.2022 Poniedziałek

- 17.00** Za ++ Emilię, Karola Mazurek, córki Emilię i Marię z mężami, synową Agnieszkę, wnuki Janusza, Bronisława Andrzeja, ++ z rodzin Mazurek, Czendlik, Hanzel, Tomica, dusze w czyśćcu cierpiące.

08.03.2022 Wtorek

- 17.00** 1. Za + Tadeusza Madzia, za domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za ++ Marię, Eugeniusza Foltyn, córkę Renatę, jej męża, synową Urszulę, ++ rodziców, rodzeństwo, ++ z rodzin Kopiec, Fucik i Foltyn..

09.03.2022 Środa

- 16.00** Rudnik: Za + Jana Czakon – od rodzin Zabłocki, Wójcik oraz Andrzeja Dędys.
- 17.00** Za + Władysława Motykę w 17 rocznicę śmierci, 2 żony Marię i Franciszkę, + Czesława Stoły, ++ rodziców i teściów, ++ Jana, Walerię, Michała, Jadwigę, Marianę, ++ Jana Motykę, Marię, Józefa Kupczak, córkę Annę, Marię, Michała Kąkol, córkę Kazimierę, Annę i Jana Krzuś.

10.03.2022 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Helenę Goryczka, męża Franciszka, syna Bogusława, ++ rodziców, pokrewieństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za ++ Władysława i Alojzego, ++ z rodzin Czakon, Matuszek, Krzyżowski.

11.03.2022 Piątek

- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa
- 16.00** Rudnik: Za + Jana Czakon – od rodzin Mrowiec, Gaś, Sobik, Wołos, Duraj.
- 16.15** Droga Krzyżowa
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Tadeusza i Marię Frydeckich, ++ rodziców z obu stron.

12.03.2022 Sobota

- 8.00** Za + Agnieszkę Kuś, + męża Franciszka, ++ Marię, Józefa Botorek.
- 17.00** 1. Za ++ Annę, Władysława Łapuszek, rodzeństwo, rodziców, dziadków, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Bronisława Niemczyk – od rodziny Salachna.

13.03.2022 II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

- 7.30** Za + Edwarda Matuszek w 1 rocznicę śmierci, + córkę Jolantę.
- 9.30** Rudnik: Za ++ Franciszka Wawrzyczka, rodziców Annę, Franciszka, Filomenę, Franciszka Parchański, synów Wilhelma i Józefa, żonę Marię, + Stanisława Widnic, Elżbietę Ochman, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** 1. Za ++ Anielę Ociepka, Krzysztofa Pietrzyk, Józefa Gałuszkę, Marię Chowaniok, Emilię Wróbel, Franciszka, Annę Gabzdyl, ich syna Erwina, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Józefa Gabzdyl – od siostrzeńców Joanny, Henryka i Mieczysława z rodzinami.
- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne
- 17.00** Za ++ Helenę, Józefa Wala, ++ z rodziny.

14.03.2022 Poniedziałek

- 17.00** O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patrycji z okazji imienin.

15.03.2022 Wtorek

- 17.00** 1. Za ++ rodziców Emilię, Franciszka Matuszek, ++ dzieci, wszystkich ++ z rodziny.
2. Za ++ Karola Jojko, rodziców z obu stron, ++ pokrewieństwo

16.03.2022 Środa

- 16.00** Rudnik: Za + Jana Czakon – od rodziny Czyżycki.
- 17.00** Za + męża Janusza w 10 rocznicę śmierci, ++ Józefa, Franciszkę, Annę, Antoniego Foltyn, Karola, Annę Owczarzy, brata Jana; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 21.00** Apel Jasnogórski

17.03.2022 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Zofię, Jana Gremlik, Edwarda Matuszek, Jolantę Ćwiertnia.
2. Za ++ Marię Mokrzycką w 2 rocznicę śmierci, męża Bronisława, Joannę, Alojzego Gocman, syna Teofila, Annę, Alojzego Stoły, synów Feliksa, Wiktora i Józefa, Jadwigę, Antoniego Małyjurek, Marię, Józefa Piekar, Marcelę, Wiktora Stoły, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.03.2022 Piątek

- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa
- 16.00** Rudnik: Za ++ Ludwika Zorychtę – w rocznicę śmierci, żonę Martę, rodziców, teściów, ++ z rodziny Szczypka; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 16.15** Droga Krzyżowa
- 17.00** Msza św. szkolna: Za + męża Józefa Pala, rodziców, teściów, synową Jadwigę, dziadków z obu stron, szwagrow Bolesława i Józefa, Sabinę, Jana Kowalewski, + Ks. Karola Sikorę; domostwo do Opatrzności Bożej.

19.03.2022 Sobota UROCYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY

- 8.00** W intencji Imienników Św. Józefa z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie.
- 17.00** Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Św. Józefa z podziękowaniem za łaski otrzymane w życiu, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo na dalsze lata dla Józefa w 85 rocznicę urodzin oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

20.03.2022 III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

- 7.30** Za ++ Stanisława Sztuchlik, żonę Antoninę, ++ z rodzin Wawrzyczek i Siekierka.
- 9.30** Rudnik: Za ++ Genowefę, Józefa Handzel, rodziców, Antoniego Żerdka, Józefa Greń, ++ z rodzin Handzel, Tomica, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** Za + Zofię Foltyn; za całe domostwo do Opatrzności Bożej.
- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne
- 17.00** 1. Za + Stefana Bizoń, rodziców, rodzeństwo, + zięcia Wiktora.
2. W 18 urodziny Michała z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

21.03.2022 Poniedziałek

- 17.00** Za ++ Marię, Józefa Krzempek, ++ z rodziny.

22.03.2022 Wtorek

- 17.00** 1. Za + Marię Stolarz w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodziny.
2. Za ++ Marię Kąkol w 24 rocznicę śmierci, męża Michała w 17 rocznicę śmierci, córkę Kazimierę, ++ rodziców, teściów, ++ rodzeństwo ze współmałżonkami, dusze w czyśćcu cierpiące.

19.00 Nowenna Pompejańska

23.03.2022 Środa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Martę, Ferdynanda Południk, synów Janusza i Zdzisława, + Weronikę Gwiżdż, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 17.00** Za + Jana Grzybek – od pracowników Firmy „SIGIT”

24.03.2022 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Joannę, Pawła Tomosz, Stanisława Jurgałę, ++ z rodzin Tomosz, Jurgała, Folwarczny, Ciemała; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Jana Czakon – od koleżanek i kolegów kl. 8 Szkoły Podstawowej w Kończycach Wielkich.

25.03.2022 Piątek UROCYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO – Dzień Świętości Życia

- 8.00** Za ++ Józefa Stoszek, rodziców, rodzeństwo z obu stron, ++ z rodzin Czempiel, Bijok, Stoszek; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Aniele, Henryka Wawrzyczek, Irenę, Władysława Ćwięczek, ++ z rodziny.

16.15 Droga Krzyżowa

- 17.00** Za + Leszka Kuchedę w 1 rocznicę śmierci.

26.03.2022 Sobota

- 8.00** Za ++ Jana, Emilię Waleczek.
- 17.00** Do Opatrzności Bożej z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i potrzebne łaski dla Jana z okazji 80 urodzin.

27.03.2022 IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

- 7.30** Za + Józefa Gabzdyl – od Urszuli i Mieczysława Czakon.
- 9.30** Rudnik: Za + Elżbietę Bijok.
- 11.00** Chrzty – Roczniki
- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne
- 17.00** 1. Za + Feliksa Stoły w 3 rocznicę śmierci.
2. Z okazji 65 urodzin Józefa i 63 urodzin Joanny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu. 18.30 Za ++ Jana, Antoninę, synów Stanisława, Antoniego, Józefa, córkę Władysławę, + Telesfora.

28.03.2022 Poniedziałek – REKOLEKCJE

- 8.00** Za ++ Marię Tomica, męża Franciszka, siostrzeńca Józefa.
- 16.00** Rudnik: za ++ Mariusza i Jerzego Foszczyńskich.
- 18.00** 1. Za ++ Romana Szczypkę, Józefa Zorychtę, ich rodziców, teściów i szwagrów; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Józefa Gabzdyl – od szwagierki Marii Krzyżowskiej.

29.03.2022 Wtorek – REKOLEKCJE

- 8.00** Za + Józefa Gabzdyl – od rodzin Matloch i Stoły.
- 16.00** Rudnik: Za ++ Annę Machej i Helenę Gabzdyl.
- 18.00** 1. Za ++ Józefa Stoły w 3 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, ++ rodzeństwo, zięcia Józefa, + Marię, ++ z rodzin Stoły, Handzel, Zachraj.
2. Za ++ rodziców Wandę, Alojzego Klimosz, ++ z rodzin Czakon, Świerkosz, Klimosz i Chybiorz.

30.03.2022 Środa – REKOLEKCJE

- 8.00** Za ++ Marię, Bolesława Grzybek.
- 16.00** Rudnik: Za + Jana Czakon – od rodziny Wigłasz.
- 18.00** Msza św. 6 – tyg.

31.03.2022 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Bronisławę, Franciszka Waleczek.
2. Za ++ Józefa, Marię Żywczok, rodziców z obu stron, zięcia Antoniego Szczypkę, Alojzję Kula, Wilhelma, Marię Żyła, Rudolfa Machej, jego rodziców, dusze w czyśćcu cierpiące; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:2.03. – **ŚRODA POPIELCOWA**

4.03. – Święto Św. Kazimierza, Królewicza

19.03. – UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NMP

25.03. – UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

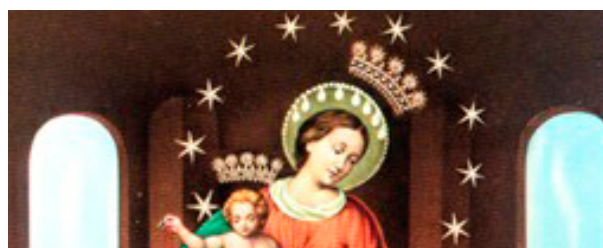
– niedziela – godz. 16.15

Droga Krzyżowa

– piątek – godz. 16.15

Droga Krzyżowa w Rudniku – w piątek

– godz. 15.30.

**Nabożeństwa Pompejańskie****22 marca (tj. wtorek)****godzina 19.00****Zapraszamy do licznego udziału****SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**

04.03. – Os. „Karolinka” – piątek

ul. Długa 7, 5, 3, 2, 1

11.03. – Prawa Str. Piotrówki – piątek

ul. Kościelna 6, 7,

ul. Szkolna 2 A

ul. Stroma 20, 10, 8, 2

18.03. – Prawa Str. Piotrówki – piątek

ul. Wierzbowa 3, 4, 6, 11

ul. Kościelna 30

25.03. – Prawa Str. Piotrówki – piątek

ul. Wierzbowa 19, 25, 10 A, 23, 29, 39

01.04. – Prawa Str. Piotrówki – piątek

ul. Wierzbowa 16, 43 ul. Olszowa 14, 11, 9

NABOŻEŃSTWAW każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archaniola, Patrona naszej ParafiiW każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do

Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W każdy **czwartek** od godz. 16.00

– Godzina Święta

Msza św. szkolna – każdy piątek

– godz. 17.00

W **III piątek miesiąca** po Mszy św.

– Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00– Apel Jasnogórski połączony z różańcem

dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana

Pawła II.

22 dnia miesiąca – o godz. 19.00 – Nabożeństwo Pompejańskie**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych

kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii

I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu

Sercu Pana Jezusa

I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi

Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi

Panny

Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny

przed Mszą św.,

I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę

przed Mszą św.

Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt.,

w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

Odwiedziny Chorych – w **I sobotę****tj. 5 marca – od godz. 9.00****SPOTKANIA:****DZIECI MARYI** – co drugi piątek - salka parafialna**DZIECI MARYI – RUDNIK** – sobota – 12.30

– Szkoła Podst.

SŁUŻBA LITURGICZNA – co drugi piątek po Mszy św.**MINISTRANCI – RUDNIK** – co druga środa

po Mszy św.

OAZA MŁODZIEŻOWA – co druga sobota –

po Mszy św. wieczornej

KRĄG BIBLIJNY – co drugi piątek – godz. 19.00**WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA** – I sobota

miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archaniola w Kończycach WielkichZespół Redakcyjny:Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek,
Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa.Adres Redakcji:

43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta:**BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001**



ITALIA – 2022

Pielgrzymka do Świętego Jana Pawła II
oraz Św. Michała Archaniola

Asyż–Rzym–Pompeje–San Giovanni Rotondo–Monte Sant’Angelo–Manoppello–Padwa



Włochy – Italia: But Półwyspu Apenińskiego rozpoznaje na mapie chyba każde dziecko. Kształt Włoch określają od północy Alpy i wokół półwyspu morza: Śródziemne, Liguryjskie, Tyrreńskie, Jońskie i Adriatyckie. Prócz Półwyspu Apenińskiego Włochy zajmują szereg okolicznych wysp, wśród nich największe wyspy Morza Śródziemnego – Sycylię i Sardię. Miejsce wydawałoby się oddzielone od Europy, a jednocześnie o tak ogromnym wpływie na kontynent. Włochy wycisnęły silne piętno kulturowe, naukowe, prawne na rozwoju Europy i świata.

Tym razem wyruszamy z różnymi intencjami; prośbami i podziękowaniami do Świętego – Naszego Kochanego – Jana Pawła II, a przy okazji do innych ważnych sanktuariów, m.in. do Św. Michała Archaniola – Patrona Parafii które to w sposób namacalny utwierdzają nas i pogłębiają naszą wiarę, nadzieję i miłość...!!!

Sejm ustanowił rok 2020 Rokiem Świętego Jana Pawła II: 18 maja 2020 r. przypadało stulecie urodzin Karola Wojtyły, Ojca Świątostwa Jana Pawła II, „naszego wielkiego rodaka zasłużonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarzma komunizmu” – głosiła uchwała.

PLAN PIELGRZYMKI:

Dzień 1

- wyjazd z Polski w godzinach popołud.
- przejazd przez Czechy, Austrię

Dzień 2

- przejazd przez Włochy pñ.
- **Asyż – Bazylika św. Franciszka /Msza Św./**
Rynek średniowiecznego miasta, **Bazylika Matki Boskiej Anielskiej – Porcjunkula**, Św. Klara
- zakwaterowanie w hotelu, obiadokolacja, nocleg

Dzień 3

- śniadanie
- **Rzym – Watykan: Bazylika i Plac Św. Piotra**
- wizyta do grobu **Świętego Jana Pawła II**,
Via della Conciliazione, czas na zakup pamiątek i inne
- przejazd do hotelu, obiadokolacja, nocleg

Dzień 4

- śniadanie
- **Rzym: Bazylika Św. Pawła za murami, Tre Fontane** – miejsce ściecia Św. Pawła, **Objawienia Matki Bożej** w Tre Fontane w 1947 r., rzymskiemu tramwajarzowi, który należał do sekty adwentystów, związany był z partią komunistyczną i do tego stopnia nienawidził Kościoła katolickiego, że postanowił zamordować papieża. 12 kwietnia 1947 r. Bruno Comacchiola, tramwajarz z Rzymu, spotkał Matkę Bożą, która całkowicie odwróciła jego życie... i inne
- przejazd do hotelu, obiadokolacja, nocleg

Dzień 5

- śniadanie
- **Pompeje – Bazylika Matki Bożej Różańcowej /Msza Św./**
- przejazd na półwysep Gargano
- zakwaterowanie, obiadokolacja, nocleg

Dzień 6

- śniadanie
- **San Giovanni Rotondo: Sanktuarium, Św. Ojciec Pio**
– kapucyn i stygmatyk
- **Monte Sant’Angelo – Sanktuarium Św. Michała Archaniola**
- powrót do hotelu, obiadokolacja, nocleg

Dzień 7

- śniadanie
- **LANCIANO – Cud Eucharystyczny Ciała i Krwi**
- **MANOPPELO – Cudowne oblicze Pana Naszego Jezusa Chrystusa**
- przejazd do hotelu, obiadokolacja, nocleg

Dzień 8

- śniadanie
- odpoczynek nad morzem
- **Padwa – Bazylika Św. Antoniego**, czas wolny na zakup pamiątek
- w godz. wieczornych wyjazd w kierunku kraju

Dzień 9

- powrót do kraju w godzinach przedpołudniowych
- zakończenie pielgrzymki

TERMIN: 29.05–6.06.2022

Świadczenia:

- przejazdy autokarem (klimatyzacja, video, wc, barek)
- noclegi w hotelach (pokoje 2,3-osobowe z łazienkami)
- śniadania i obiadokolacje w miejscach noclegów
- pilot na trasie
- ubezpieczenie KL+NW

CENA: 395 € + 999 PLN

Cena: 395 € + 1095 Pln; 35-44 uczest.,

Cena: 395 € + 1150 Pln; 17-34 uczest.

Uwagi:

- Bilety wstępu, opłaty turystyczne, klimatyczne, tax-y, lokalni przewodnicy, słuchawki, itp-pokrywa uczestnik=75 € /obligatoryjnie/
- Program ma charakter ramowy, kolejność może ulec zmianie.

Zgłoszenia przejmuje: Ks. Proboszcz – Andrzej Wieliczka, tel. 33/ 856 93 10, lub tel. 500 53 53 71

Przy zapisie –wpłata zaliczki = 350 zł.

Pielgrzymka jest czasem zwiedzania, radości i modlitwy, a zarazem to czas zbliżania się do Boga i drugiego człowieka.

Niech czyste sumienie pozwoli każdego dnia przyjmować Komunię Św.

„Przechodzić przez świat jak pielgrzym, który myśl swoją ciągle kieruje do celu – do Boga „ – św. Urszula Ledochowska

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

27 – 30 III 2022

NIEDZIELA IV WIELKIEGO POSTU – 27 marca

- 7.30 Msza Św. z nauką ogólną
- 9.30 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 11.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 17.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 18.30 Msza Św. z nauką stanową dla mężczyzn



Nauki wygłosi O. WINICJUSZ OFM

PONIEDZIAŁEK – 28 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką stanową dla kobiet

WTOREK – 29 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną
w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką ogólną

ŚRODA – 30 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną
w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką ogólną

PRZED KAŻDĄ MSZĄ OKAZJA DO SPOWIEDZI